

Był sobie zamek...

Data publikacji: 28.10.2019 18:30

To był kolejny udany spacer po Wzgórzu Zamkowym w Cieszynie. Dopisała pogoda i frekwencja. W sobotnim (26.10) wydarzeniu śladami dawnej rezydencji Piastów cieszyńskich wzięło udział około 80 osób.

To był kolejny udany spacer po Wzgórzu Zamkowym w Cieszynie / fot. MSZ

W sobotni (26.10) poranek uczestnicy spaceru pod hasłem „Był sobie zamek...” spotkali się przy punkcie Informacji Turystycznej Zamku Cieszyn z pracownikiem Zamku Cieszyn. Władysław Żagan oprowadził około 80 osobową grupę po Wzgórzu Zamkowym. Tematem przewodnim była historia Piastów cieszyńskich wywodząca się od Mieszka cieszyńskiego. Dynastia ta panowała w Księstwie Cieszyńskim od około 1290 roku do 1653. W linii męskiej wygasła na Fryderyku Wilhelmie, a w linii żeńskiej na Elżbiecie Lukrecji.

Uczestnicy mogli się dowiedzieć jak funkcjonował dwór Piastów cieszyńskich. Jakie znajdowały się tutaj urzędy, jakie pełniły funkcje. Książę był oczywiście najważniejszą postacią i jego rodzina, ale splendoru dopełniał mu dwór, czyli zastęp osób usługujących mu, czy też towarzyszących w dzień i noc. Mówiłem o takich funkcjach jak: podkomorzy, podczasz, czy o książęcym farbiarzu i krawcu – przyznał, podsumowując spacer Władysław Żagan.

Nie zabrakło również ciekawostek. ***Jedyny Francuz który był na dworze ubierał księżnę Elżbietę Lukrecję (ostatnią Piastównę). Sprowadzał jej różne drogie tkaniny, które w modzie polskiej w naszej części Europy, tak naprawdę do mody weszły w II poł. XVII w., a ona już chodziła w takich sukniach w I poł. XVII w. bo miała je bezpośrednio sprowadzane z Francji*** – dodał Żagan.

Wycieczki organizowane przez Zamek Cieszyn cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem. Jak podkreślają organizatorzy z pewnością z nich nie zrezygnują. Choć kolejny spacer odbędzie się prawdopodobnie wiosną, a teraz przyjdzie czas na różnego rodzaju spotkania.